

## IRAN I WENEZUELA ZACIEŚNIAJĄ NAFTOWE WIĘZI, A WASZYNGTON GROZI SANKCJAMI

Iran i Wenezuela porozumiały się co do mechanizmu, który ma być swoistym kołem ratunkowym dla przemysłu naftowego w ojczyźnie Simóna Bolívara. Kłopot polega jednak na tym, że równocześnie stanowi naruszenie amerykańskich sankcji nałożonych na obydwa kraje - informuje Reuters.

Źródła agencji twierdzą, że porozumienie obejmuje wymianę ciężkiej wenezuelskiej ropy na irański kondensat, który może być następnie wykorzystany do poprawienia parametrów południowoamerykańskiego surowca. Pięć osób znających sprawę powiedziało Reutersowi, że dostawy rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu.



Gdzie kończy się interes Samsunga,  
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych  
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

Reklama

Porozumienie między Petróleos de Venezuela (PDVSA) i National Iranian Oil Company to kolejny etap pogłębiania współpracy pomiędzy obydwooma krajami. Będzie ono obowiązywać przez sześć miesięcy i może zostać przedłużone - jak ustalił Reuters.

Zarówno przedstawiciele spółek, jak i strony rządowej, odmówiły komentarza. I nie powinno to raczej dziwić, biorąc pod uwagę stanowisko amerykańskiego Departamentu Skarbu, który wskazuje, że umowa może naruszać reżim sankcyjny, którym objęto kraje.

Agencja przypomina w tym kontekście, że sankcje zabraniają prowadzenia naftowych interesów z Iranem i Wenezuelą nie tylko Amerykanom, ale również podmiotom spoza USA. Za złamanie zakazów grozi szereg kar, włącznie z zamrożeniem aktywów, grzywnami, czy nawet odcięciem od amerykańskiego systemu finansowego.